

Punkta Łk 6, 12-19

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą.

Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu

Modlitwa wyobraźni:

Użyj swojej wyobraźni u początku tej medytacji. Zobacz ten ewangeliczny obraz, zobacz Jezusa i dwunastu uczniów. Staraj się dojrzeć szczegóły w ich twarzach, ich zachowaniu. Zobacz i siebie pośród tej grupki, która wdrapała się na górę.

Prośba:

Poproś o odwagę bycia uczniem Jezusa, o to, aby być **zawsze** blisko Niego.

1. **Jezus na modlitwie.** Wielkie rzeczy wymagają wielkich przygotowań. Często przed ważnymi decyzjami podejmujemy różne analizy, długo się zastanawiamy, szukamy porady u innych. Bardzo dobrze, że pragniemy reflektować nad swoim postępowaniem widząc nie tylko skutek swoich decyzji, ale i wiążące się z tym konsekwencje. Jezus zaprasza nas, aby w tych ważnych chwilach i decyzjach potrafili się i wyciszyć i zjednoczyć z Bogiem. Potrzebny jest spokój serca, aby podjąć dobrą decyzję, potrzebne jest zjednoczenie z Bogiem, aby Jego łaska towarzyszyła nam nie tylko w momencie wyboru, ale i w dalszej realizacji przedstawionych planów. Usiądź wraz z Jezusem i poproś Go o wyciszenie swojego serca. Po prostu bądź obok Niego, nasyć się Jego spokojem i żarliwie prosź Ojca niebieskiego o pokój w twoim życiu.
2. **Z nastaniem dnia...** Z nastaniem dnia Jezus wybiera uczniów. Zna ich po imieniu. To znak bliskości, a zarazem otwartości ze strony uczniów. To znak, że chce poznawać historię ich życia, pragnie budować przyjaźń. Znać kogoś po imieniu to nie tylko realizować jakieś plany, projekty, to wnikać w czyjąś mentalność, trudne i radosne doświadczenia z przeszłości, którą się przeżyło. Czy jestem gotów, aby przed Jezusem otworzyć swoje serce, swoje Życie? Czy nie tylko chcę przyłączyć się do Niego (powiedzmy „na próbę”), ale chcę z Nim coś razem budować, iść, żyć, przyjaźnić się?

Jaka jest i jaka może być moja z Nim (Jezusem) moja relacja?

3. **A na dole czekał tłum** Wież z Jezusem to doświadczenie bardzo osobiste. Uczniowie stają się Jego przyjaciółmi, którzy wraz z Nim dzielić będą wszelkie chwile radości i smutku. Można do relacji z Jezusem podejść „po przyjacielsku”, ale można również poprzestać na podejściu „tłumu”, który czegoś chce i pragnie (uzdrowienia, dobrego słowa, przypatrzenia się jakiemuś cudowi). Jezus zaprasza nas do postawy „więcej” (w języku duchowości ignacjańskiej - św. Ignacego z Loyoli - brzmi to: „magis”). Jest to jednak **tylko i aż** propozycja. Nie zmusza nas do tego byśmy koniecznie stali się Jego

przyjaciółmi. Możemy zawsze wybrać stanie w tłumie, czekanie na cud, albo postawę zupełnie obojętną. Bóg nie sforsuje siłą naszej wolności, naszych wyborów. Będzie zapraszał (często wielokrotnie), ale ma to być moja decyzja. Czy nie wspaniale jest **być przyjacielem Jezusa**? Odpowiedzmy sobie sami – czy tego chcemy, czy podejmiemy trud budowania wzajemnej relacji?

Modlitwa końcowa:

Podziękuj za ten czas medytacji. Podziękuj za otwartość swojego serca, za to, że w szczerości mogłeś porozmawiać z Bogiem o tym jaką postawę życiową względem Jezusa przyjmujesz. Odmów również modlitwę *Ojcze nasz...*